

MŁODZIEŻ CHCE SKATE PARK. CO NA TO WŁADZA?

BOJANOWO | Młodzi mieszkańcy zwracają uwagę, że w mieście przydałby się skatepark. Sugerują, że mógłby zostać urządzony w parku przy amfiteatrze im. Mieczysława Stora, gdzie i tak jeżdżą na deskorolkach i rowerach. Młodzież zainteresowana wykonywaniem różnych sztuczek sama organizuje sobie niezbędne przeszkody lub - w miarę możliwości - jeździ do Rawicza, gdzie taki tor urządzono. Miłośnikom deskorolek i rowerów zależałoby jednak na tym, żeby coś takiego zorganizować na miejscu. - Widzimy, że coraz bardziej się tym interesują, poświęcają na to dużo czasu. Fajnie, że sami coś konstruują, ale te ich rozwiązania nie są do końca bezpieczne - przyznaje rodzic jednego z nastolatków w rozmowie z „Życiem”. Jak mówi, jeśli będzie to konieczne

mieszkańcy przygotowują petycję do burmistrza w tej sprawie.

STARE ZDEMONTOWANO

Zapytaliśmy władze gminy, czy pomysł młodych ludzi będzie wzięty pod rozwagę, czy mogą liczyć na to, że skatepark powstanie? Burmistrz Maciej Dubiel przypomina, że w par-



Obecnie młodzież sama konstruuje sobie „skate park”

ku Kosynierów w przeszłości było kilka elementów do jazdy na deskach, czy bmx-ie, jednak z uwagi na ich stan jakościowy i względy bezpieczeństwa, zostały zdemontowane jeszcze w poprzedniej kadencji. Włodarz zwraca jednak uwagę na to, że park jest sukcesywnie odnawiany. - Powstał nowy chodnik, oświetlenie, plac zabaw i nasadzenia - wylicza. Nie wyklucza, że z czasem mogą się pojawić nowe elementy do zabaw na deskorolce czy rowerze.

PROPOZYCJA DO BUDŻETU OBYWATELSKIEGO?

Według burmistrza, szkoda, że amatorzy tej formy aktywności nie podjęli inicjatywy w ramach budżetu obywatelskiego, gdyż - w jego ocenie - taki projekt miałby ogromne

szanse na realizację. - Przypominę tylko, że w dwóch poprzednich edycjach głosować mogły również osoby niepełnoletnie - wtrąca włodarz. - Niezależnie od tego, czy mieszkańcy złożą taki projekt w kolejnym BO, widzimy oczywiście potrzebę rozbudowy i polepszania gminnej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej, jednak na chwilę obecną nie mamy zaplanowanych środków na tego typu inwestycje - twierdzi Maciej Dubiel. - Wybetonowany plac znajdujący się w parku, z którego korzysta właśnie młodzież, w dalszej perspektywie czasowej z pewnością zostanie zagospodarowany - deklaruje burmistrz. Dodaje, że temat pozostaje otwarty, tym bardziej że również bezpośrednio do niego docierają młodzi mieszkańcy dopytując o możliwość realizacji ich pomysłu. (JM)

Komentarze z Facebooka*

Anita - Jak najbardziej jestem za, mój syn również jeździ na hulajnodze. Dzieci same robią sobie prowizorki ramp i na tym skaczą co nie jest bezpieczne.

Bartosz - Oczywiście, że skatepark jest potrzebny jest bardzo dużo młodych ludzi z pasją, ale niestety nie mają gdzie rozwijać swoich umiejętności, pozdrawiam, i mam nadzieję, że uda coś się zrobić.

Marzena - Pewnie że tak tylko jeszcze mogłoby to miejsce zostać odgródzone od placu zabaw. Bardzo dużo młodzieży chce się rozwijać A nie mają gdzie i tworzą sami akcesoria które nie są bezpieczne

* Zachowano oryginalną pisownię

Życie Rawicza 2020 nr 35 s. 6 (1-09)